

Rosyjska ruletka na węźle

Data publikacji: 14.12.2007 0:00



brak zdjęcia

W Katowicach wielkie tablice z nazwą „Skoczów ” widać na każdym kroku, tymczasem w Pogórze o zjeździe do Skoczowa informuje jedynie niewielki napis. Jeżeli minie się to miejsce, człowiek musi jechać aż do Cieszyna - denerwowali się na listopadowej sesji skoczowscy radni.

Rzeczywiście, po oddaniu do użytku drogi ekspresowej S1 węzeł drogowy w Harbutowicach stał się „niebezpieczny”, a przekonało się o tym mnóstwo kierowców, którzy w odpowiednim momencie nie znaleźli się na odpowiedniej jezdni. Warto więc pamiętać, że jadąc od strony Bielska, by dostać się do Brennej, Skoczowa i Wisły, należy zjeżdżać na prawy pas ruchu już w Pogórze, na wysokości Zajazdu „Hamburger”. Z kolei mknąc czteropasmówką od strony Cieszyna, przygotowania do zjazdu z S1 warto zacząć już na wysokości Odlewni „Teksidu”. W tym kierunku gapowicze mają jednak łatwiej, ponieważ na starą drogę do Skoczowa mogą zawrócić już w Świętoszówce.

Sytuacja w Harbutowicach z pewnością będzie się jednak komplikować zimą, a próbkę tego mieliśmy już w czasie listopadowych śnieżyc. Po zmroku, gdy padający śnieg oblepiał tablice informacyjne (skutecznie za krywając nazwy miejscowości), zjazd z czteropasmówki we właściwym miejscu przypominał bowiem rosyjską ruletkę.

(wk)